Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Rok X. I | Warszawa, 15 sierpnia 1930 r. | Nr. 16 (174)

MASZYNISTA

ORGAN ZWIĄZKU ZAW. MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH



PISMO ZAWODOWE, POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Redakcja i Administracja **Warszawa, Chmielna 9 m. 9, tel.**: 195-28 i 539-00. **Konto czekowe P. K. O.** 3585. Cena pojedyńczego numeru 25 groszy. Członkowie Związku otrzymują czasopismo bezpłatnie. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Anonimów nie uwzględnia się. Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.

PRAGMATYKA W ZASTOSOWANIU PRAKTYCZNEM

Nowa pragmatyka służbowa, którą Rząd dość niespodzianie uszczęśliwił pracowników P. K. P. w roku ubiegłym nie udała się swoim autorom.

Nawet najbardziej pobłażliwy czytelnik musi wytknąć pragmatyce szereg poważnych błędów, niedomówień i bałamuctw, od których roi się tekst. Aby najgrubszych tylko dotknąć braków — wskażemy na fatalny § 12, który tyle kłopotów przysporzył Ministerstwu i tyle zamieszania wprowadził w Dyrekcjach, §§ 44 i 45, które również wymagały interpretacji karkołomnej, niezgodnej właściwie z brzmieniem tekstu i do dziś jeszcze nie dość jasnej, wreszcie §§ 37 i 38, które już dzisiaj budzą poważne wątpliwości, a które w przyszłości także i sądom w niektórych b. dzielnicach sprawią wiele kłopotów i t. d. Ktoś złośliwy a dysponujący czasem mógłby sporządzić niekrótką listę „kwiatków" stylistycznych i potknięć myślowych rozrzuconych hojnie po całym tekście tych przepisów, które mają regulować życie służbowe (a według intencji autorów także i pozasłużbowe) kolejarzy polskich.

Nie o to wszakże chodziło Związkom Zawodowym, kiedy występowały ze stanowczym i zdecydowanym protestem przeciwko narzuceniu kolejarzom nowej pragmatyki. Protest zwracał się przeciwko duchowi pragmatyki i przeciwko wyraźnym i niedwuznacznym postanowieniom, które świadomie ograniczały prawa pracowników i poddawały ich bezapelacyjnie pod niczem niekontrolowaną wszechwładzę organów administracji kolejowej. Aby znowu nie rozpraszać się w szczegółach wskażemy na najbardziej i najsłuszniej atakowane §§ 125 i 126 oraz na całą część V, zawierającą przepisy o odpowiedzialności służbowej, której treść jest zaprzeczeniem tego co się powszechnie zwać zwykło gwarancją sprawiedliwości, bezstronności i objektywności karania. Pomijamy już zacofanego i złośliwego ducha tych przepisów, który podyktował autorom szereg bolesnych ukłóć, zamaskowanych kagańców, odbierających swobodę działania, krytyki i postępowania tak w służbie jak też i poza nią.

Protesty, jak wiadomo, nie pomogły. Rząd uparł się przy obecnym tekście pragmatyki, co więcej, taką do tego tekstu przywiązuje wagę, że nie chce go nowelizować nawet tam gdzie stwierdzono wyraźnie przeoczenie i woli uciekać się na najbardziej ryzykownych „wyjaśnień" aniżeli uronić cośkolwiek ze świętych słów kolejarskiej ewangelji.

Natomiast, słyszeliśmy na temat pragmatyki wiele słów uspokojenia i pocieszenia, których nam nie szczędzono nawet z miejsc najbardziej odpowiedzialnych i miarodajnych. Zapewniano nas, że choć tam ten lub ów paragraf jest ostry, to jednak nie będzie on stosowany, chyba tylko w razie nieodmiennej konieczności w wyjątkowych wypadkach. „Przekonacie się" — mówiono nam — „że ta pragmatyka nie jest znowu taka straszna jak na pierwszy rzut oka wygląda; liberalne stosowanie jej postanowień sprawi, że pogodzicie się z nią, zapomnicie o jej wadach i tem więcej cenić będziecie jej zalety".

Wypadało uwierzyć, więc uwierzyliśmy, po to jednak tylko aby wkrótce rozczarować się jaknajzupełniej. Kto śledził z uwagą prasę związkową w ciągu ubiegłego roku, ten stwierdzić musi, iż od pierwszej chwili, skoro tylko postanowienia pragmatyki zaczęły obowiązywać, stała się ona prawdziwą udręką i dla tych, którym wypadło stosować jej przepisy do podwładnych i dla tych, którzy skutki tego stosowania na własnej skórze odczuli.

Do przykrości stosunkowo drobnych należy ciężka golgota nieszczęśliwców, którzy z obowiązku zmuszeni byli śledzić za dziesiątkami rozporządzeń wykonawczych i interpretacyjnych, któremi naszpikowane są Dzienniki urzędowe M. K., wydane po dniu 1.IX 1929 r. Czego tam niema? I stare przepisy zatwierdzone na nowej podstawie i nowe normy, które w ciągu krótkiego swego żywota doczekały się już kilkakrotnych przeróbek i uzupełnień, rozporządzenia „wyjaśniające" to co się wyjaśnić żadną miarą nie daje, uzupełnienia, którym brak podstawy prawnej — summa - summarum — gąszcz, nieprzebyta dżungla że aż strach dawać w nią nurka, aby wyłowić wreszcie jakiś logicznie uporządkowany, mający sens i uzasadnienie porządek rzeczy. Apelujemy do pp. referentów i naczelników wydziałów w poszczególnych D.O.K.P aby—jeśli już nie publicznie — to przynajmniej w skrytości swego ducha położyli rękę na sercu i przyznali nam rację.

Współczujemy im bardzo, sami zresztą będąc towarzyszami ich niedoli.

Przyszły niebawem i przykrości poważniejsze, dotykające egzystencji i bytu pracownika. Rozpoczęła się orgja zwolnień na zasadzie § 131 i doszła do takiego natężenia, że M. K. musiało wdać się w tę zabawę i wprowadzić porządek. Ale i tutaj pragmatyka stanęła dęba i wypowiedziała posłuszeństwo swoim twórcom. Chcieli zrobić dobrze zwolnionym z § 131 i wydali ludzkie a uczciwe przepisy interpretacyjne. Cóż kiedy już przedtem znaleźli się inni litościwi i z litości właśnie stosowali gdzie niegdzie nie § 131 lecz § 125. W rezultacie, zamiast porządku powstało nowe zamieszanie a krzywda rosła i rośnie dalej mimo iż nie brak dobrych chęci w tej sprawie. Coś jak z tym zającem, którego wśród serdecznych przyjaciół — psy zjadły.

Nie zamierzamy bliżej rozważać zagadnień związanych ze sposobem stosowania §§ 131 i 125, zwłaszcza iż były one przedmiotem licznych artykułów i notatek w całej prasie kolejowej, naszego czasopisma nie wyłączając. Wskażemy natomiast na kilka nowych zagadnień, dotąd dokładniej nie omawianych a wziętych z najnowszego naszego doświadczenia.

Przedewszystkiem budzić się zaczynają koszmary w związku z treścią przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne. Od samego początku, z całym naciskiem podkreślaliśmy, jak bardzo niebezpieczne są te przepisy, ostrzegaliśmy przed ukrytymi w nich a zgubnymi dla pracownika konsekwencjami, wskazywaliśmy na zupełny brak jakichkolwiek gwarancyj umożliwiających pracownikowi należyty wpływ i należyty współudział w decyzjach rozstrzygających o jego losie i egzystencji i dających mu minimalne choćby zapewnienie objektywności tych decyzyj. Nie rozumiano nas w całej pełni dopóki rzeczywistość nie przyznała nam racji i nie przekonała kogo należy o słuszności naszych obaw. Dopiero teraz podnoszą się skargi i głosy protestu, żywe zwłaszcza tam, gdzie przepisy części V-ej pragmatyki stanowią nowość (b. zabór pruski i austrjacki) i gdzie pracownicy nie byli przyzwyczajeni do praktyk stosowanych przez Komisje Dysc. b. zaboru rosyjskiego. Dopiero teraz okazują się skutki niesłychanego skrępowania w wyborze osoby obrońcy i w terminach na ten cel zakreślonych, dopiero teraz ujawnia się, że wbrew formalnym przepisom tekstu ustność postępowania jest iluzją, dopiero teraz okazuje się, że apelacja do II instancji nie daje absolutnie żadnych gwarancyj — dopiero teraz wyłazi to i owo czego rezultatem jest spora liczba srogich kar nałożonych na ludzi nie mających możności bronić się należycie. Niestety, to dopiero początku; ciąg dalszy będzie niemniej przykry i bolesny.

Wyłaniają się pozatem inne, zupełnie nowe kwestje.

Ruszono ostatnio z lamusa § 126, ten sam paragraf o którym p. Minister Komunikacji twierdził, że stosowany nie będzie, że przeznaczony jest dla osób na stanowiskach kierowniczych i że wobec zwykłych sług bożych i kolejowych nie będzie używany. Zastosowano go do zwyczajnego maszynisty kolejowego, któremu się o kierowniczem stanowisku nie śniło i który w dodatku sam nie wie skąd i z jakiego powodu Ministerstwo Komunikacji (naczelna władza P. K. P.) ceni go tak wysoko, że aż uznało go za groźnego dla dobra służby.

Świeżym nabytkiem jest również bardzo swoista interpretacja wykroczenia służbowego, zastosowana ostatnio w jednym z Oddziałów Mechanicznych. Oddziałowi temu nie spodobało się, iż maszyniści zużywają, zdaniem jego, za dużo smarów. Za przesmar potrącać nie wolno ani z poborów, ani z premji węglowej, ani z godzinowo - kilometrowego, bo na to nie zezwalają wyraźne zarządzenia M. K. Ale od czego pomysłowość i usłużna a giętka i podatna pragmatyka? Oddział wykombinował sobie, że oszczędne zużycie smarów jest obowiązkiem służbowym a kto nieoszczędnie smarów używa ten popełnia wykroczenie. Na zasadzie tego wynalazku wlepiono kilkudziesięciu maszynistom kary porządkowe z § 65 pragmatyki. Nic to oczywiście, że nikt nie badał sprawy w każdym poszczególnym wypadku, nic to że przekroczenia normy smarów odnoszą się do okresu posuchy i do linij położnych na piasku, nic to, że interesowani tłumaczyli się koniecznością przyprowadzenia pociągów i że ani o złej woli ani o niedbalstwie z ich strony mowy być nie może! Oddział powiada, że smarów należy zużyć tyle a tyle, kto zużyje więcej ten jest winowajcą i basta. A pragmatyka na to zezwala i właściwie nie wykroczono w tym wypadku przeciwko jej przepisom. Strach pomyśleć wobec tego co może się okazać w przyszłości. Jutro wykombinuje sobie ktoś, że maszynista winien sam sobie smar zafundować a kto nie chce ten nie dba o mienie P. K. P. i tego można będzie ukarać z § 65. Jakież to pole olbrzymie! Boć nie tylko smary zużywa się na P. K. P. ale wiele innych jeszcze materjałów, ba nawet M. K. wymyśliło szereg sposobów aby zachęcić pracowników do oszczędności. Daje premje za oszczędność, płaci za nią w gotówce, samo zresztą na tem najlepiej zarabiając. Pokazuje się że trud był zbyteczny, istnieje bowiem wspaniały § 65, który zastąpi z powodzeniem wszelkie systemy premjowe. Wystarczy obniżyć normę dowolnie, a kto ją przekroczy tego po karku paragrafem 65-ym.

Gdzieindziej znowu, nie wiadomo: ze złej woli czy też z ignorancji, każą pracownikom zdawać poraz drugi egzaminy, które już raz zdali z pomyślnym wynikiem przed kilkoma laty, ówdzie znów interpretują sobie § 19 w ten sposób, że „przełożonym" pracownika jest cały urząd, a nie tylko naczelnik czy kierownik urzędu, lecz i kancelistki, biuraliści — nawet woźnego nie wyłączając. Omal, że przed najwyższemi drzwiami, czy też przed dostojnym stołkiem, należącym do „urzędu" nie każą zdejmować czapek.

Wspomniany już mimochodem § 37 również daje powód do skarg i utyskiwań. Dawnym dobrym zwyczajem nakłada się na pracowników obowiązek zwrotu szkody, nie bacząc na to, iż pragmatyka przepisuje w tych sprawach odrębny zupełnie i szczegółowo określony tryb postępowania. Mnożą się rekursy z tego powodu, wiele spraw gubi się bez rekursów i bałagan rośnie, bo znowu pragmatyka swoje, a życie swoje.

Sądzimy, że na dzisiaj dość przykładów. Dyskredytują one zarówno samą treść pragmatyki, jak też i jej praktyczne zastosowanie. Trudno ocenić i rozpoznać ile w tem wszystkiem złej woli, a ile ignorancji, braku orjentacji i nieporządku. W każdym razie skonstatować wypada, iż nowa pragmatyka nie przyczyniła się bynajmniej do uporządkowania stosunków, lecz je zabagniła doszczętnie. Nie wszystko można położyć na karb, zwyczajnych w pierwszym okresie, nieporozumień. Główny powód tkwi w samej treści pragmatyki, która i po 50-ciu latach nie będzie lepszą, i będzie dawała ciągle powód do utyskiwań i narzekań ze wszech miar słusznych i zupełnie usprawiedliwionych.

Może z biegiem czasu wyjaśni się to i owo, może ujednostajni się praktyka i zginą przynajmniej najbardziej jaskrawe nonsensy. Ale radykalne a tak upragnione uregulowanie stosunków bez krzywdy pracownika możliwe jest tylko drogą usunięcia tej pragmatyki i zastąpienia jej przez inną.

Związki zrobiły swoje. Projekt pragmatyki leży w Sejmie. Trzeba tylko jeszcze, aby Sejm mógł pracować i uchwalić ten projekt. Sądzimy, że to nastąpi i dołożymy wszelkich starań, aby się to jaknajprędzej stało.

KOMUNIKAT

Prezydjum zwraca się do Zarządów Kół, które otrzymały do sprzedaży komisowej bądź to znaczki członkowskie, bądź też egzemplarze podręcznika p. inż. Felsza p. t. „Gospodarka cieplna na parowozie i w kotłowni", aby całą zainkasowaną z tego tytułu należytość, o ile nie ulega ona potrąceniu z procentów, niezwłocznie zechciały odesłać do Kasy Centrali i to niezależnie od ostatecznego rozrachunku, który nastąpi w czasie późniejszym.

ZJEDNOCZENIE SPÓŁDZIELNI ROBOTNICZYCH I WŁOŚCIAŃSKICH

Uznając niezmierną doniosłość ruchu spółdzielczego dla całokształtu walki klasy pracującej o poprawę bytu, postanowiliśmy wprowadzić w „Maszyniście" specjalny dział, poświęcony zagadnieniom ruchu spółdzielczego. Już w Nr. 12 (170) z r. b. zamieściliśmy artykuł J. Żerkowskiego p. t. „Ruch zawodowy a spółdzielczość w Polsce". Począwszy od numeru niniejszego, zamierzamy dział spółdzielczy prowadzić stale. Rozpoczynamy artykułem informacyjnym w celach i ideologji „Zjednoczenia Spółdzielni Robotniczych i Włościańskich". *Red.*

Czytelnicy nasi może niejednokrotnie już słyszeli lub czytali o Zjednoczeniu Spółdzielni Robotniczo - Włościańskich.

Rzeczą przeto właściwą będzie wyjaśnić pobieżnie, co to jest Zjednoczenie i na jakim tle została powołana do życia wspomniana organizacja.

Charakter i wyniki propagandy spółdzielczości, prowadzonej przez Władze „Społem", budziły poważne zastrzeżnia wśród spółdzielni robotniczych, przyczem na Nadzwyczajnym Zjeździe Zw. Stow. Spółdz. R. P. w styczniu b. r., posiadające przypadkową większość żywioły drobnomieszczańskie zmajoryzowały przedstawicielstwo robotnicze, konstruując Radę Nadzorczą z widocznym celem utrącenia wszelkich wpływów spółdzielni robotniczych na terenie Związku. W ślad zatem w krótkim czasie rozpoczęły się w organach administracyjnych Zw. Stow. Spółdz. rugi socjalistycznych działaczy spółdzielczych na wyraźnym już tle politycznym.

Tego rodzaju taktyka musiała i wywołała zrozumiały odruch samoobrony ze strony Rob. Stow. Spółdz.

Wynikiem tego było powołanie do życia w lutym b. r. Komitetu Propagandy Spółdz. Robotn. Włościańskiej, który natychmiast rozpoczął akcję propagandowo - prasową, nawiązując czynny kontakt z 43 pismami zawodowemi.

W dniu 29 maja b. r. Komitet zwołał ogólno - krajową konferencję spółdzielni klasowych. Konferencja ta postanowiła założyć stałą organizację: **„Zjednoczenie Spółdzielni Robotniczych i Włościańskich"**, uchwaliła Statut i ustaliła budżet roczny Zjednoczenia. Do Prezydjum Rady Nadzorczej Zjednoczenia zostali wybrani: pos. A. Kuryłowicz (prezes), Z. Muszkat, T. Toeplitz i T. Piotrowski.

Do Zarządu wchodzą: pos. Z. Zaremba, St. Szwalbe i J. Żerkowski.

W chwili obecnej „Zjednoczenie ogniskuje przeszło 100 Spółdzielni postępowych, w tym prawie wszystkie Stow. Spożywcze Kolejarzy, jako to: „Krajowa Spółdz. Spożyw. Kolejarzy" w Warszawie, licząca około 15.000 członków, „Spółdz. Zw. Prac. Kolej." w Krakowie — około 11.000 członków, jedna z najlepiej postawionych gospodarczo Spółdz. Spoż. Kol. „Samopomoc" w Nowym Sączu i inne.

Podstawą i wytyczną akcji prowadzonej przez Zjednoczenie jest deklaracja ideowa uchwalona przez Spółdzielnie, wchodzące w skład Zjednoczenia na zjeździe dnia 29.V. b. r.

Deklaracja ta, konstatując, że ruch spółdzielczy jest częścią wielkiego ruchu wyzwoleńczego klasy robotniczej i że najlepszym terenem dla rozwoju spółdzielczości są wielkie ośrodki przemysłowe, wskazuje na konieczność współdziałania ruchu spółdzielczego z innemi formami ruchu robotniczego.

Następnie omawiając zdobycie przewagi w ruchu spółdzielczym przez żywioły drobnomieszczańskie i narzucenie obcej ideologji neutralności społecznej oraz fałszywych założeń w propagandzie, co hamowało rozwój sił robotniczych w ruchu spółdzielczym, deklaracja daje następujące wytyczne:

„Wobec tego stanu rzeczy Spółdzielnie Robotnicze widzą konieczność zjednoczenia swych sił zarówno dla podjęcia szerokiej pracy propagandystycznej w masach robotniczych miast i wsi, jak również w celu przeprowadzenia zorganizowanej akcji zapewnienia spółdzielniom socjalistycznym należytego wpływu w życiu Z. S. S. R. P.".

Na takich przesłankach ideowych oparło Zjednoczenie swą działalność i w pierwszym rzędzie nawiązuje kontakt ze związkami zawodowemi, aby przez pogłębienie świadomości spółdzielczej wśród zrzeszonych w związkach, zrealizować zasadę: każdy związkowiec winien być członkiem spółdzielni.

Urzeczywistnienie tego hasła przyczyni się niezawodnie do odzyskania przez spółdzielnie robotnicze należnego im wpływu w Z. S. S. R. P.

Robotnicze Stow. Spożyw., pozostając nadal we wspólnym Związku Rewizyjnym i Hurtowni Z. S. S. R. R., wyłoniły **Zjednoczenie Spółdzielni Robotniczych i Włościańskich**, jako własną organizację, mającą na celu prowadzenie propagandy społeczno-wychowawczej w duchu ideologji klasowej, ułatwianie i koordynowanie współpracy spółdzielni robotniczych z innemi formami ruchu robotniczego oraz spełnianie roli instruktorjatu w stosunku do nowoorganizujących się stowarzyszeń robotniczych.

SPRAWY SŁUŻBOWE

WYJAŚNIENIE POSTANOWIEŃ § 132 UST. 3 PRAGMATYKI.

§ 132 ust. 3 pragmatyki postanawia, iż w razie śmierci pracownika—żona i dzieci mają prawo do pośmiertnego w sumie trzechmiesięcznego uposażenia wzgl. wynagrodzenia pracownika, jeżeli pozostawały na utrzymaniu pracownika aż do jego śmierci.

W praktycznem zastosowaniu tego przepisu napotykano na trudności w tych wypadkach, gdyż żona pracownika pobierała wynagrodzenie, uposażenie wzgl. zaopatrzenie ze skarbu Państwa wobec czego, pracownik nie pobierał na nią dodatku ekonomicznego. Istniała wątpliwość, czy w takim wypadku uznać można, iż żona pozostawała na utrzymaniu pracownika i czy żonie takiej przysługuje prawo do pośmiertnego na mocy § 132 ust. 3 pragmatyki.

Wątpliwości te rozstrzygnęło M. K. rozp. z dn. 15.V.1930 Nr. P./9033/30 (Dz. Urz. M. K. Nr. 16 z r. 1930 poz. 129), w którem, opierając się na brzmieniu obowiązujących ustaw cywilnych, nakładających na męża obowiązek utrzymywania żony bez względu na to, jaki jest jej osobisty stan majątkowy, wyjaśnia, iż z reguły uważać należy, że żona jest na utrzymaniu męża, jeśli trwa wspólność małżeństwa lub jeśli mąż ma obowiązek alimentacji, z wyjątkiem wypadków, w których istniałby wyraźny dowód przeciwny.

PRZEPISY O POSTĘPOWANIU ADMINISTRACYJNEM W SPRAWACH SŁUŻBOWYCH

W Dzienniku Urzędowym M. K. Nr. 18 z r. 1930, poz. 137, ukazało się rozp. M. K. z dn. 7. VI. 1930 Nr. I/2/1754/30 o postępowaniu przy wydawaniu decyzyj w sprawach wynikłych ze stosunku służbowego pracowników P. K. P.

Zastrzegając sobie krytyczne omówienie tych ważnych przepisów do następnego numeru „Maszynisty", rozpoczynamy poniżej przedruk ich tekstu, *zwracając na nie uwagę* szan. kolegów, ponieważ zawierają one szereg postanowień ważnych, których dokładna znajomość niezbędna jest w codziennem życiu służbowem.

Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 7 czerwca 1930 roku Nr. I/2/1754/30, o postępowaniu przy wydawaniu decyzyj w sprawach wynikłych ze stosunku służbowego pracowników Polskich Kolei Państwowych.

(Dz. Urz. M. K. 18/30 poz. 137).

Na podstawie § 139 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lipca

1929 r. o stosunku służbowym pracowników P. K. P. (Dz. U. R. P. Nr. 57), poz. 447) (Dz. U. M. K. Nr. 13, poz. 134), zarządza się co następuje:

Część I.

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

§ 1.

Zakres rozporządzenia.

(1) Rozporządzenie niniejsze dotyczy trybu postępowania władz przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe", nazwanego w dalszym ciągu niniejszego rozporządzenia „P. K. P.", przy wydawaniu decyzyj w sprawach wynikłych ze stosunku służbowego pracowników etatowych, kandydatów na pracowników etatowych, pracowników nieetatowych oraz pracowników próbnych tego przedsiębiorstwa, jako pracowników, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny.

(2) Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy formalnego postępowania przy wymiarze kar dyscyplinarnych przez Komisje Dyscyplinarne.

§ 2.

Właściwość władz.

(1) Właściwość rzeczową i miejscową władz powołanych do załatwiania spraw, wynikłych ze stosunku służbowego pracowników, regulują przepisy organizacyjno - personalne.

(2) Władze P. K. P. winny z urzędu przestrzegać swej właściwości rzeczowej i miejscowej.

(3) Spory o właściwość między władzami rozstrzyga władza bezpośrednio wyższa nad niemi.

§ 3.

Wyłączanie pracowników od załatwiania poszczególnych spraw osobowych.

(1) Pracownik powinien się wyłączyć:

a) w sprawie, w której sam jest zainteresowany, albo pozostaje do strony w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziaływa na osobiste prawa i obowiązki;

b) w sprawie żony, dziecka lub powinowatych do drugiego stopnia włącznie, rodzeństwa i ich dzieci;

c) w sprawie swych rodziców przybranych, dzieci przysposobionych oraz osób, będących pod jego opieką, lub kuratelą;

d) w postępowaniu odwoławczem, jeżeli brał udział w niższej instancji w wydaniu zaskarżonej decyzji;

e) w sprawie, z powodu której wdrożono przeciw niemu dochodzenie dla wyjaśnienia sprawy, postępowanie dyscyplinarne lub karno - sądowe.

(2) Zwierzchnik może wyłączyć podwładnego pracownika, jeżeli uzna to za potrzebne ze względu na interes publiczny.

(3) W wypadkach wyłączenia pracownik powinien być bezzwłocznie zastąpiony przez innego, a do tego czasu ma przedsiębrać tylko te czynności, które nie cierpią zwłoki.

§ 4.

Pełnomocnicy.

(1) Pracownikom nie wolno w ich sprawach osobistych ustanawiać pełnomocników, z wyjątkiem pełnomocników dla doręczeń decyzyj, pism i wezwań władz, w wypadkach choroby lub wyjazdu.

(2) Osobne przepisy regulują uprawnienia zarządów zawodowych związków kolejowych, jako przedstawicieli i pełnomocników P. K. P.

§ 5.

Zasięganie informacyj o sprawach.

(1) Pracownicy mają prawo dowiadywać się o biegu wniesionych przez się próśb, przedstawień, zażaleń (skarg) i odwołań, w czasie i w sposób określony przez władzę przełożoną.

(2) W wypadkach przewidzianych w § 37 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lipca 1929 r. o stosunku służbowym pracowników Polskich Kolei Państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 447) i w § 32 ust. 4 przepisów o stosunku służbowym pracowników próbnych Polskich Kolei Państwowych (Dz. U. M. K. Nr. 16, poz. 152), władza obowiązana jest zezwolić pracownikowi na przeglądanie i sporządzanie odpisów z akt, dotyczących prowadzonego przeciw niemu dochodzenia.

(3) Od zarządzeń wydanych w myśl niniejszego paragrafu, nie służy żaden środek prawny oddzielnie od odwołania co do istoty sprawy.

§ 6.

Wezwania.

(1) Władze P. K. P. mają prawo wzywać podległych im pracowników za pośrednictwem ich władzy służbowej, do osobistego stawiennictwa, na oznaczony dzień, godzinę i miejsce.

(2) Wezwanie winno być opatrzone podpisem pracownika do tego uprawnionego, oraz zawierać przyczynę wezwania.

(3) W nagłych wypadkach można wzywać pracowników telegraficznie, telefonicznie lub w inny sposób, bez podania przyczyny wezwania.

(4) Pracownik nie mogący z ważnych powodów uczynić zadość obowiązkowi stawiennictwa, winien przyczyny te podać do wiadomości swej władzy służbowej, o ile możności jeszcze przed wyznaczonym terminem stawiennictwa. Władza służbowa zawiadamia o tem bezzwłocznie władzę wzywającą.

(5) Pracownika, który bez uzasadnionego usprawiedliwienia, nie usłuchał wezwania do stawienictwa, pociąga się do odpowiedzialności służbowej.

(6) Władze P. K. P. nie mają prawa wzywać osób postronnych do stawiennictwa celem udzielenia wyjaśnień lub złożenia świadectwa w sprawach pracowników P. K. P., lecz mogą jedynie prosić je o to w drodze pisemnej lub ustnej.

(7) W sprawach szczególnej wagi, gdy zeznanie osoby postronnej mogłoby mieć dla sprawy decydujące znaczenie, a odnośna osoba uchyla się od stawiennictwa lub zeznań, mogą władze P. K. P. zwracać się do władz administracji ogólnej z prośbą o wezwanie i przesłuchanie tych osób.

(8) Do osób postronnych należy zaliczyć także byłych pracowników kolejowych (emerytów), z wyjątkiem gdy chodzi o przeprowadzenie przeciw nim dochodzeń w sprawach wynikłych z ich stosunku służbowego.

§ 7.

Doręczanie wezwań.

W sprawie doręczeń wezwań, zawiadomień i tym podobnych pism oraz biegu i obliczania odnośnych terminów, obowiązują analogicznie postanowienia §§ 23 i 27 niniejszego rozporządzenia.

§ 8.

Sposób sporządzania protokółów.

(1) Władze P. K. P. sporządzają protokóły ze swych czynności w przypadkach przewidzianych w poszczególnych paragrafach niniejszego rozporządzenia oraz w innych przypadkach, gdy uznają to za potrzebne.

(2) W nagłówku protokółu wymienia się rok, miesiąc, dzień i miejsce sporządzenia protokółu, treść sprawy, z powodu której sporządza się protokół oraz imiona, nazwiska i tytuły (nazwy) służbowe oraz przynależność służbową sporządzającego protokół i pracowników przesłuchiwanych. W razie przesłuchiwania osoby postronnej wymienia się jej imię, nazwisko, wiek, zawód i adres.

(3) W miarę istotnej potrzeby i możności, zapisuje się zeznanie każdej osoby, w całości lub częściowo, jej własnemi słowami, bez zmian, opuszczeń i dodatków.

(4) Pracownik przesłuchiwany nie może żądać umieszczenia w protokóle oświadczeń, nie pozostających z daną sprawą w żadnym związku.

(5) Pracownik sporządzający protokół może zezwolić osobie przesłuchiwanej na własnoręczne zapisanie do protokółu jej zeznań.

(6) Protokół przesłuchania należy odczytać lub dać do przeczytania osobie zeznającej i przedstawić jej do podpisu, niezwłocznie po złożeniu zeznania. Przesłuchiwany podpisuje protokół na końcu, oraz każdy arkusz protokółu osobno. Jeżeli zeznający nie chce lub nie może podpisać protokółu, wówczas fakt ten i podane przez zeznającego powody niepodpisania zaznacza się w protokóle. Ponadto protokół podpisuje organ, sporządzający protokół obok dopisku: „Protokół sporządził:".

(7) Skrobania i wycierania w protokółach są wzbronione; poprawki i uzupełnienia można robić tylko w ten sposób, by wyrazy wykreślone były jeszcze czytelne, oraz aby poprawki były stwierdzone na marginesie protokółu podpisem sporządzającego protokół, jeszcze przed podpisaniem go przez zeznającego.

(8) Ewentualne uzupełnienia protokółów już zakończonych i podpisanych winny być sporządzane w for-

mie protokółów dodatkowych i ponownie podpisane przez przesłuchiwanego i sporządzającego protokół.

§ 9.

Adnotacje w aktach.

Spostrzeżenia, otrzymane wiadomości i zarządzenia, które mają znaczenie dla załatwiania sprawy, lecz nie stanowią podstawy do sporządzenia protokółu, referent sprawy powinien utrwalać w aktach w formie adnotacyj przez siebie podpisanych.

Część II.

PROŚBY I ZAŻALENIA (SKARGI).

§ 10.

Wnoszenie próśb i zażaleń (skarg).

(1) Z prośbami i zażaleniami (skargami), pracownik winien zwracać się ustnie lub pisemnie do swego bezpośredniego zwierzchnika.

(2) Czas i miejsce wnoszenia próśb (zażaleń lub skarg) ustnych oraz wręczania podań bezpośrednim zwierzchnikom regulują władze służbowe.

(3) Prośby i zażalenia (skargi) pisemne pracownik może wnosić także do kancelarji swej władzy służbowej.

(4) Ze skargami przeciw zwierzchnikowi pracownik zwraca się bezpośrednio do następnego z kolei zwierzchnika (władzy wyższej).

(5) Jeśli ustnie wniesiona prośba (zażalenie lub skarga) jest tego rodzaju, iż musi być przedstawione do rozstrzygnięcia następnemu z kolei zwierzchnikowi (władzy wyższej), zwierzchnik, który ją wysłuchał, zależnie od rodzaju sprawy, przedstawia ją bezzwłocznie osobiście temu wyższemu zwierzchnikowi lub sporządza o niej protokół względnie poleca petentowi złożyć ją na piśmie.

(6) W razie wniesienia skargi przeciwko zwierzchnikowi należy zawsze pracownika przesłuchać protokólarnie.

(7) Prośby (zażalenia lub skargi) niezałatwiane w myśl przepisów organizacyjnych, przez władze służbowe, lecz przez władze wyższe, wnosi się zawsze na piśmie.

(8) Zwierzchnik obowiązany jest po wręczeniu mu przez pracownika podania (sporządzeniu protokółu) zawierającego prośbę lub zażalenie (skargę), przekazać kancelarji celem wpisania go do dziennika podawczego, z wyjątkiem podań, które w myśl postanowień instrukcyj biurowych nie podlegają wpisowi do dziennika podawczego.

(9) Prośby i zażalenia (skargi) może pracownik wnosić każdego czasu, jeśli poszczególne postanowienia inaczej nie stanowią.

(10) Prośby i zażalenia (skargi), wniesione wbrew postanowieniom niniejszego paragrafu, rozpatruje się tylko w wyjątkowych wypadkach, pracownika zaś, który pominął drogę służbową pociąga się do odpowiedzialności służbowej względnie wytyka się mu to pominięcie.

§ 11.

Forma podania.

(1) Każde podanie powinno zawierać:

a) wskazanie władzy do której jest skierowane oraz władzy służbowej petenta (np. do Ministerstwa Komunikacji przez Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych w. . . . . . .);

b) wskazanie decyzji, o której wydanie, zmianę albo uchylenie pracownik prosi;

c) datę;

d) własnoręczny podpis (imię i nazwisko), z podaniem tytułu (nazwy) służbowego i przynależności służbowej pracownika.

(2) Zasadniczo nie wolno wnosić podań w drodze telegraficznej lub w formie telefonogramów, z wyjątkiem wypadków niecierpiących zwłoki, jak śmierć, nagła choroba i t. p. Podanie telegraficzne należy potwierdzić pisemnie pod rygorem nierozpatrywania podania.

(3) Niewłaściwe zaadresowanie podania przez pracownika nie może stanowić przeszkody w skierowaniu podania do właściwej władzy.

(4) Gdy podanie dotyczy kilku spraw, które nie mogą być załatwione jedną decyzją, władza załatwia sprawę względnie sprawy najbardziej aktualne, a co do innych poucza petenta o możności wniesienia osobnych podań.

(5) Gdy podanie jest niezrozumiałe, jawnie niedorzeczne lub nieczytelne, władza służbowa obowiązana jest, w celu ustalenia treści podania, bądź zażądać od petenta wyjaśnienia na piśmie bądź przesłuchać go protokólarnie.

(6) Gdy podanie zawiera wyrażenia nieprzystojne lub utrzymane w tonie niewłaściwym i nieodpowiadającym godności władzy, lub gdy ma niechlujny wygląd, pociąga się pracownika do odpowiedzialności służbowej, względnie wytyka się mu popełnioną niewłaściwość, równocześnie zawiadamia się go, że w danej sprawie może wnieść nowe podanie.

(7) Podanie zredagowane w języku niepaństwowym pozostawia się bez rozpatrzenia.

§ 12.

Przedstawianie podań do załatwienia władzom właściwym.

(1) Podania, których załatwienie w myśl przepisów organizacyjnych, nie leży w kompetencji władzy służbowej, przedstawia władza służbowa bezzwłocznie po otrzymaniu, władzy bezpośrednio wyższej, wraz z odpowiednio uzasadnionym wnioskiem.

(2) Jeśli władza bezpośrednio wyższa nie jest kompetentna do rozstrzygnięcia danej sprawy, przedstawia bezzwłocznie podanie w sposób opisany w ust. 1 władzy następnie wyższej i t. d.

(3) Wyjątek stanowią podania o mianowania w drodze konkursu, które zbiera się razem i przedstawia władzy wyższej jednocześnie, po upływie terminu wyznaczonego na składanie podań.

Część III.

ZAŁATWIANIE SPRAW.

§ 13.

Zasady ogólne.

(1) Wniesione przez pracownika prośby, zażalenia (skargi) należy załatwiać w sposób celowy, szybko, prosto i przytem tak, aby nie ucierpiał przez to ani interes publiczny, w szczególności interes P. K. P., ani uprawnione interesy pracownika.

(2) Przed wydaniem decyzji należy w drodze postępowania wyjaśniającego, przez zebranie dowodów (§ 14 — 17), informacyj, opinij i t. p. dążyć do wszechstronnego wyświetlenia sprawy i ścisłego ustalenia w aktach, zgodnie z prawdą, stanu faktycznego sprawy, następnie zaś rozpatrzyć ją z punktu widzenia obowiązujących przepisów.

(3) Petentowi należy dać możność obrony jego praw i udzielenia wyjaśnień.

(4) Narówni ze sprawami, wynikłemi wskutek wniesionych podań, należy traktować sprawy dochodzeń w razie naruszenia obowiązków służbowych przez pracowników i inne sprawy poruszone z urzędu.

(5) W razie naruszenia obowiązków służbowych przez pracownika, należy w postępowaniu wyjaśniającem (dochodzeniu) ustalić czas, miejsce i rodzaj przekroczenia, oraz stopień winy pracownika, wymienić przepis, który został przekroczony, wskazać zebrane dowody przemawiające za i przeciw obwinionemu, oraz dać mu możność usprawiedliwienia się.

(6) Przy przesłuchiwaniu pracowników występujących w charakterze petentów lub pracowników obwinionych o popełnienie przekroczenia służbowego, należy stosować analogicznie postanowienia § 16 ust. 4—6 niniejszego rozporządzenia.

§ 14.

Dowody. Zasady ogólne.

(1) Jako środek dowodowy w postępowaniu określonem niniejszem rozporządzeniem, służy wszystko, co może się przyczynić do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem.

(2) O tem czy dana okoliczność ma być przyjęta za udowodnioną, decyduje władza na podstawie swobodnej oceny wyników postępowania wyjaśniającego.

§ 15.

Dowody z dokumentów.

W sprawie dowodów z dokumentów należy stosować postanowienia art. 51 — 56 *) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administarcyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341).

---

*) Artykuły te brzmią:

Art. 51.

1. Siłę dowodową dokumentów ocenia władza w granicach postanowień rozporządzenia niniejszego i innych przepisów prawnych.

§ 16

Przesłuchiwanie świadków.

(1) W razie potrzeby władze P. K. P. przesłuchują w charakterze świadków pracowników P. K. P. lub osoby postronne.

(2) W sprawach przesłuchiwania osób postronnych, należy mieć na względzie przepis ust. 6, 7 i 8 § 6 niniejszego rozporządzenia.

(3) Pracowników P. K. P. przesłuchuje się jako świadków z powołaniem się na złożone przez nich przyrzeczenie służbowe, i po uprzedzeniu ich o grożącej im odpowiedzialności służbowej za fałszywe zeznania, co uwidocznia się w protokóle przesłuchania.

(4) Jeśli stawiennictwo świadka jest utrudnione ze względów służbowych, z powodu choroby lub z innych ważnych przyczyn, władza może wzamian wezwania, zażądać od świadka zeznań na piśmie lub przesłuchać go przez organ jej podległy.

(5) Pracownik P. K. P. może być co do znanej mu tajemnicy służbowej, przesłuchanym tylko za zgodą Dyrektora Kolei Państwowych.

(6) Pracownik może odmówić odpowiedzi na pytanie, gdy odpowiedź mogłaby spowodować karno - sądową odpowiedzialność, albo narazić na hańbę, albo wyrządzić bezpośrednio znaczną stratę majątkową w stosunku do niego samego, jego małżonka, jego krewnego lub powinowatego w linji wstępnej lub zstępnej, krewnego w linji bocznej do trzeciego a powinowatego do drugiego stopnia, dziecka przysposobionego, rodziców przybranych oraz osoby, nad którą pracownik sprawuje opiekę lub kuratelę. Odmówienie odpowiedzi winien świadek usprawiedliwić. Usprawiedliwienie to należy zanotować w protokóle.

---

2. Jeżeli zdaniem władzy istnieje uzasadnione podejrzenie, że przedstawiony dokument jest nieprawdziwy, może ona, zależnie od znaczenia dokumentu dla sprawy, albo bieg postępowania administracyjnego w całości lub w części wstrzymać do czasu wyjaśnienia prawdziwości dokumentu, albo też postępowanie dalej prowadzić.

Art. 52.

1. Dokumenty publiczne, wystawione w przepisanej formie, stanowią zupełny dowód na to, co wedle nich urzędownie zostało stwierdzone, oświadczone lub zarządzone.

2. Dokumentem publicznym w rozumieniu artykułu niniejszego jets dokument, uznany za publiczny przez obowiązujące przepisy albo wystawiony przez władzę publiczną w granicach jej kompetencji, albo przez osobę zaufania publicznego.

3. Dokumenty wystawione jako publiczne przez władze obce, traktuje się według swobodnej oceny przy zastosowaniu obowiązujących przepisów prawnych.

Art. 53.

Dokumenty prywatne, bądź podpisane przez wystawcę, bądź zaopatrzone znakiem ręcznym należycie uwierzytelnionym, stanowią zupełny dowód na to, że zawarte w nich oświadczenia pochodzą od wystawcy.

Art. 54.

Moc dowodową ksiąg handlowych, dzienników agentów handlowych i t. d. ocenia się według obowiązujących w tym względzie przepisów.

Art. 55.

Dopuszczalny jest dowód nieprawdziwości, zarówno dokumentów publicznych, jakoteż prywatnych.

Art. 56.

Jeżeli osoba interesowana powołuje się na okoliczności, które można ustalić na podstawie akt urzędowych, będących w posiadaniu władz lub urzędów polskich, i przytem wskazuje tę władzę lub urząd, wówczas władza akta te sprowadzi lub dokona w nich potrzebnych oględzin na miejscu.

§ 17.

Badanie biegłych.

(1) Badanie biegłych dokonywa się na tych samych zasadach, co badanie świadków.

(2) Biegłego przedstawionego przez pracownika władza nie przyjmuje, a wezwanego wyłącza, gdy powstaje uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności.

(3) Bezwarunkowo należy nie przyjąć względnie wyłączyć biegłych, gdy pozostają do sprawy w stosunku przewidzianym w § 16 ust. 6, a ponadto takich, którzy mogą przez złożenie zeznań przysporzyć korzyści majątkowych sobie lub swoim bliskim, wyszczególnionym w § 16 ust. 6.

(4) Przepisy dla stałych znawców i lekarzy kolejowych pozostają nadal w mocy.

§ 18.

Umorzenie sprawy przed wydaniem decyzji.

Jeżeli niema podstawy prawnej lub faktycznej do merytorycznego załatwienia sprawy, będącej przedmiotem podania lub ustnej prośby (zażalenia lub skargi), władza pozostawia ją bez załatwienia, a sprawę już wszczętą umarza, czyniąc odpowiednią adnotację na podaniu (akcie) i w miarę okoliczności zawiadamiając o tem petenta.

§ 19

Techniczna strona załatwień.

Techniczną stronę opracowywania, przygotowywania i zatwierdzania załatwień spraw normują postanowienia instrukcyj biurowych.

Część IV.

DECYZJE.

§ 20.

Rodzaje decyzyj.

(1) Decyzje dzielą się na orzeczenia i zarządzenia.

(2) Zarządzenia są aktami administracyjnemi konstytutywnemi, t. zn. tworzą indywidualne prawa i stosunki prawne, zmieniają, lub je znoszą; orzeczenia są aktami administracyjnemi deklaratoryjnemi, t. zn. stwierdzają na podstawie pewnego stanu faktycznego i prawnego, indywidualne stosunki prawne i prawa (że coś jest prawem), a także karalność pewnych postępków.

(3) Nie są decyzjami rozporządzenia, jako zawierające normy ogólne oraz zaświadczenia, t. j. proste stwierdzenia istniejącego stanu faktycznego, tudzież opinje. Nie mogą też uchodzić za decyzje wskazówki (instrukcje) wydawane przez władze wyższe władzom podległym.

(4) Decyzje wydaje się w toku postępowania, jak często tego zajdzie potrzeba.

(5) Decyzje dzielą się na główne i incydentalne. Decyzje główne załatwiają sprawę, będącą przedmiotem postępowania, co do jej istoty, względnie kończą sprawę w danej instancji. Decyzje incydentalne rozstrzygają inne kwestje, które się wyłaniają w toku postępowania.

(6) Jeżeli całość sprawy nie dojrzała jeszcze do rozstrzygnięcia, natenczas można, jeśli to jest celowe, wydać decyzję częściową.

(7) Decyzje mogą być pisemne lub ustne. Decyzje ustne wydaje tylko władza służbowa pracownika lub organ władzy wyższej w czasie wyjazdu służbowego, w granicach udzielonych mu pełnomocnictw, w sprawach, które ze względu na swój charakter lub istniejące przepisy domagają się natychmiastowego załatwienia. Decyzje ustne, niekorzystne dla pracownika, należy bezzwłocznie powtórzyć na piśmie.

(D. c. n.).

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

Wystąpienia i interwencje Prezydjum.

Dn. 6.VIII w Min. Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. z delegacją z Bydgoszczy w sprawie nadania praw publ. tamtejszej szkole średniej żeńskiej — kol. **Komorowski.**

Dn. 11.VIII w M. K. w sprawie powtórnych egzaminów w D. O. K. P. Stanisławów — kol. **Borkowski, Kordysz** i **Piskozub**

Dn. 14.VIII w M. K. w sprawie obniżenia premji węglowej w D. O. K. P. Stanisławów oraz w sprawie kar za przepały w parowozowni Lublin — kol. **Komorowski i Siadak.**

Prace organizacyjne Prezydjum.

Dn. 5.VIII Zjazd dyspozytorów Okręgu gdańskiego w Grudziądzu — kol. **Lisowski** i **Hernet.**

Dn. 11.VIII. Konferencja w sprawie postulatów Okręgu stanisławowskiego — kol. **Borkowski, Kordysz, Piskozub** i **Dr. Żuniak.**

Dn. 13.VIII. Konferencja w sprawie dzierżawy placu Al. Jerozolimskie Nr. 123 — kol. **Borkowski** i **Siadak,** Dr. **Żuniak** i inż. **Kępiński.**

Dn. 14.VIII. Oddanie w dzierżawę placu Al. Jerozolimskie 123 na miejscu — kol. **Borkowski, Komorowski** i **Siadak.**

KOMUNIKAT.

Ze strony Zarządów Kół miejscowych napływają do Centrali ustawicznie stanowcze protesty przeciwko wypłacaniu świadczeń (zapomogi chorobowe, odprawy emer. i t. d.) wzrost do rąk członków z pominięciem Zarządu Koła.

Wobec tego Prezydjum zawiadawia kolegów, iż **od dn. 1.IX.1930 r. nie będzie pod żadnym warunkiem uskuteczniało wypłat do rąk członków nawet wówczas, jeżeli interesowany wykaże się zaświadczeniem Koła.**

KOŚCIERZYNA.

Ustąpienie kol. Wierzbickiego. Zmiana Zarządu Koła. Pod koniec lipca b. r. kol. Wierzbicki Władysław, Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej Z. Z. M. przeniesiony został służbowo z dotychczasowego stanowiska w Kościerzynie na inne stanowisko służbowe do Gdyni. Wskutek tego zmuszony został do zrezygnowania z godności przewodniczącego Koła Kościerzyna, którą to godność piastował od wielu lat z wielkim pożytkiem dla wspomnianego Koła, jak również i dla całego Związku. W ciągu długoletniej swej działalności na posterunku w Kościerzynie kol. Wierzbicki zorganizował wzorowo poddane swojej pieczy Koło, współdziałał czynnie i skutecznie w zorganizowaniu się członków, pełniących służbę w parowozowniach nadmorskich (Wejherowo, Puck), załatwił pomyślnie szereg spraw postulatowych i organizacyjnych w okręgu swego działania i brał wybitny udział w pracach Zjazdów okręgu pomorskiego. Dzięki swej energji i oddaniu się pracy organizacyjnej zdołał uzyskać szereg nader pomyślnych rezultatów, w szczególności zaś zasłużył się odwróceniem poważnego niebezpieczeństwa, które zagrażało drużynom parowozowni Kościerzyna w związku z zamiarami kierownictwa budowy kolei Bydgoszcz — Gdynia, które projektowało zniesienie parowozowni w Kościerzynie i przeniesienie jej do Szlachty.

Kol. Wierzbicki pozostawia zatem po sobie trwałe rezultaty swej działalności i odchodzi na nowy posterunek służbowy, żegnany z żalem przez kolegów, wśród których zaskarbił sobie sympatję i uznanie.

Na zebraniu dn. 20.VII b. r. Koło Kościerzyna wybrało nowy Zarząd w osobach: przewodniczący kol. **Pawłowski** Franciszek, sekretarz kol. **Tkaczyk** Paweł i skarbnik kol. **Noch** Jan. W skład komisji rew. weszli kol. **Snopczyński** Franciszek i **Durlik** Roman.

KOWEL.

Zebranie Koła. Dnia 17.VI.1930 r. odbyło się Zebranie Koła Z. Z. M. w Kowlu. Porządek obrad obejmował następujące punkty: 1) Wybór delegatów na Zjazd Okręgowy w Radomiu 2) Sprawa Kasy Samopomocy przy kole. 3) Wolne wnioski. Zebraniu przewodniczył z urzędu kol. **Adamczyk**, sekretarzował kol. **Kraszewski** Br.

Do pkt. 1 porządku obrad, po odczytaniu pisma Zarządu Okręgowego w sprawie zwołania Zjazdu Okręgowego, przystąpiono do wyboru delegatów którymi wybrano: kol. kol.: **Kraszewskiego** Gustawa i **Gorczyńskiego** Stanisława. Delegatom udzielono instrukcyj w sprawach postawionych na porządku obrad Zjazdu okręgowego.

Do pkt. 2. porządku obrad zebrani wysłuchali szczegółowego sprawozdania z działalności Kasy Samopomocy, złożonego przez kol. **Mysakowskiego**, poczem wybrano Zarząd Kasy w składzie następującym: przewodniczący: kol. **Zieliński** Dominik, skarbnik kol. **Mysakowski** Czesław. Kom. rew. kol. kol.: **Wiatr** Bolesław, **Barański** Wiktor i **Kraszewski** Bronisław.

W wolnych wnioskach domagano się w dziedzinie stosunków służbowych zmiany zbyt wyczerpującego turnusu pociągów osobowych i wprowadzenia podwójnej obsady parowozów serji Tp. 104, w sprawach zaś organizacyjnych uchwalono jednogłośnie wnosić do Kasy Koła składkę miesięczną w wysokości 1 zł. od członka na utrzymanie lokalu.

KATOWICE.

Zjazd Okręgowy. Dnia 14.VI.1930 odbył się w sali „Grand Restauracja" w Katowicach Zjazd Okręgu Katowickiego Z. Z. M.

W obradach zjazdu brali udział z ramienia Prezydjum Z. Z. M. kol. kol. **Borkowski** i **Komorowski**, w charakterze gości obecni byli przedstawiciele władz P. K. P. pp. Nacz. Wydz. Mech. inż. **Misiewicz** i Naczelnik Działu Parowozowego inż. **Ateński**.

Obrady Zjazdu zagaił Prezes Okręgu kol. **Sobczak**, poczem Zarząd Okręgowy zdał obszerne sprawozdanie ze swej działalności za czas od ostatniego Zjazdu Okręgowego. Kol. kol. Borkowski i Komorowski zreferowali zebranym stan spraw postulatowych i poinformowali wyczerpująco o staraniach, podjętych przez Centralę w sprawach: etatów i awansów, umundurowania, poprawy bytu i t. p., jak również zdali sprawę ze stanu spraw organizacyjnych.

W czasie dyskusji podnosili uczestnicy Zjazdu szereg zagadnień, w szczególności zaś sprawę niefachowców, premji węglowej, przydziału pociągów, listy starszeństwa i t. p.

Pp. inż. **Misiewicz** i inż. **Ateński** w przemówieniach swoich wyrażali się z pełnem uznaniem dla działalności Z. Z. M., zwłaszcza zaś podkreślali wysoki poziom i interesującą treść czasopism wydawanych przez Związek, t. j. „Maszynisty" i „Techniki Parowozowej".

Zjazd zakończono okrzykiem na cześć Związku i jego spoistości.

KASA GŁÓWNA Z. Z. M.

WYPŁACIŁA TYTUŁEM ŚWIADCZEŃ ZA MIES. CZERWIEC 1930 R. NASTĘPUJĄCE SUMY:

ODPRAWY EMERYTALNE.

OKRĘG WARSZAWSKI: Warszawa-Praga — Brzozowski H. zł. 1,000, Warszawa-Gdańska — Bagiński W. zł. 1,000.

OKRĘG RADOMSKI: Kowel — Kowalski I. zł. 1,000, Olczak J. zł. 1,000, Łasowski W. zł. 860.

OKRĘG WILEŃSKI: Wilno — Mackiewicz M. zł. 1,000, Baranowicze — Czerniawski A. zł. 1,000.

OKRĘG POZNAŃSKI: Poznań — Wojtusiak M. zł. 1,000.

OKRĘG GDAŃSKI: Tczew — Łukasiewicz R. zł. 1,000, Iłowo — Zajc A. zł. 1,000.

OKRĘG KATOWICKI: Tarnowskie Góry — Lipiński W. zł. 1,000, Szopienice — Dymarczyk M. zł. 970.

OKRĘG KRAKOWSKI: Kraków — Mrowiec M. zł. 1,000, Kraków-Płaszów—Krawczyk R. zł. 1,000, Smrokowski J. zł. 1,000, Nowy-Sącz — Zemanek K. zł. 1,000, Dębica — Steinnol W. zł. 1,000, Szczakowa — Godlewski M. zł. 1,000.

OKRĘG LWOWSKI: Lwów — Szopa W. zł. 1,000, Faff W. zł. 1,000, Czosnykowski A. zł. 1,000, Biłoński A. zł. 1,000, Sulc St. zł. 1000, Horak A. zł. 1000, Smutny W. zł. 1000, Sambor — Kuderowicz St. zł. 1 000, Witryliak M. zł. 1,000, Jarosław — Seńkow W. zł. 1,000, Rawa-Ruska—Dziwota A. zł. 1,000, Rozwadów — Wliszczak W. zł. 1,000.

OKRĘG STANISŁAWOWSKI: Stanisławów — Ziółkowski G. zł. 1,000.

ZAPOMOGI CHOROBOWE.

OKRĘG WARSZAWSKI: Warsz. Główna — Wyszkowski I. zł. 70, Zakrzewski B. zł. 10, Warsz. Wsch. Wileńska — Komarzyniec K. zł. 62, Iwiński zł. 26, Warsz. Praga — Krasowski K. zł. 110, Petrow zł. 82, Jaworski J. zł 76, Warsz. Gdańska — Dąże J. zł. 46, Piotrków — Rusek W. zł. 54, Niekrasz J. zł. 20, Klimkiewicz W. zł. 72, Kowalewski T. zł. 110, Świątkowski R. zł. 10, Szwaja J. zł 12, Łochowski L. zł. 88, Sosnowiec — Obst A. zł. 92, Częstochowa — Gephard St. zł. 182, Kutno — Aulich I. zł. 90, Skierniewice — Rafałowicz I. zł. 120.

OKRĘG RADOMSKI: Podsiadło M. zł. 52, Zdołbunów — Cenzura S. zł. 18, Lisowski E. zł. 100.

OKRĘG WILEŃSKI: Małszewski W. zł. 94, Baranowicze — Jasiemczyk M. zł. 184.

OKRĘG POZNAŃSKI: Wrombel M. zł. 184, Jarocin — Orłowski I. zł. 102.

OKRĘG GDAŃSKI: Kleczkowski L. zł. 184, Toruń — Dąbrowski A. zł. 20, Gantkowski J. zł. 184, Głogowski M. zł. 36, Chojnice — Czechowicz A. zł. 88, Kościerzyna — Smigielski Fr. zł. 56, Nakło — Kilichowski P. zł. 8.

OKRĘG KATOWICKI: Rybnik — Płaczek J zł. 172, Tarnowskie-Góry — Brol K. zł. 64, Chebzie — Kupka E. zł. 66, Maciejkowice — Adamski J. zł. 122, Grenzel J zł. 184.

OKRĘG KRAKOWSKI: Kraków — Sediwy Fr. zł. 40, Kałczyński J. zł. 66, Kraków Płaszów—Kwaśny W. zł. 38, Brożek J. zł. 14, Jasło — Popiołek J. zł. 76.

OKRĘG LWOWSKI: Lwów—Krisz I. zł. 88, Stryj — Ragan A. zł. 42, Rzucidło J. zł. 36, Pałczyński W. zł. 60, Sambor — Jędzierowski Fr. zł. 88, Jarosław — Michał G. zł. 60.

OKRĘG STANISŁAWOWSKI: Bętkowski R. zł. 92.

OBRONY PRAWNE.

OKRĘG RADOMSKI: Skarżysko — Tarłowski St. zł. 50.

OKRĘG WILEŃSKI: Brześć n/B. — Lewiński N. zł. 525, Raduszyński W. zł. 175, Lewiński zł. 150.

OKRĘG KATOWICKI: Mysłowice — Ogaza W. zł. 500, Szopienice — Grzesica zł. 37,50.

OKRĘG KRAKOWSKI: Dziedzice — Hamielec zł. 37,50.

ZAPOMOGI SUSPENDACYJNE.

OKRĘG WARSZAWSKI: Warsz. Praga — Jabłoński H. zł. 90, Rydzewski A. zł. 90.

MOŁODECZNO.

Zebranie Koła. Dnia 1.VI.1930 odbyło się zwyczajne Walne Zebranie K. M. Mołodeczno.

Zebraniu przewodniczył kol. **Wróblewski**, sekretarzował kol. **Jagmin**. Po zagajeniu zebrania i skonstatowaniu, że jest ono prawomocne i zdolne do podjęcia ważnych uchwał przew. Koła kol. **Łużeniecki** zdał sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu. Sprawozdanie z gospodarki funduszami Koła złożył kol. **Herman**. Zebrani przyjęli sprawozdania do wiadomości i udzielili ustępującemu zarządowi absolutorjum. Zapytania i wątpliwości podnoszone w ciągu dyskusji zostały w sposób zadawalające załatwione i wyjaśnione.

Z kolei zebrani przystąpili do wyboru nowego Zarządu Koła, w którego skład weszli: jako przewodniczący kol **Sawlewicz** Izydor, jako zast. przew. kol. **Ryś** Konstanty, jako sekretarz kol. **Jagmin** Stanisław i jako skarbnik kol. **Krupowics** Władysław. W skład Komisji rew. weszli kol. kol.: **Chreptowicz** Jan, **Filistowicz** Witold i **Olszewski** Antoni.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy: wykończenia budowy tarczy obrotowej w Zahaciu, naprawy i pogłębienia kanału oczystkowego w Królewszczyźnie, zmiany łóżek w salach noclegowych w Królewszczyźnie i Zahaciu, udoskonalenia systemu podawania węgla na parowozy w Mołodecznie przez uruchomienie windy, wreszcie wydania drużynom parowozowym przepustek, uprawniających do chodzenia po torach kolejowych.

O załatwienie tych spraw postanowiono zwrócić się do Zarządu Okręgowego Z. Z. M. w Wilnie.

PODZIĘKOWANIA.

Odchodząc na emeryturę poczuwam się do obowiązku tą drogą podziękować Prezydjum, Zarządowi Głównemu, jakoteż Zarządowi Okręgowemu i Zarządowi Koła ZZM. we Lwowie za pomoc i opiekę, jak również za wypłacenie odprawy emerytalnej. Żegnając z żalem kolegów, życzę im dalszej owocnej pracy w zdrowiu i pomyślności i utrzymania nadal spoistości organizacyjnej naszego związku.

Władysław Szopa
em. masz. par. Lwów.

***

Niniejszem składam serdeczne podziękowanie kolegom moim z par. Szczakowa, którzy, z okazji przejścia mego na emeryturę, zaszczycili mnie urządzeniem uroczystości pożegnalnej dn. 1.VII.1930 r. Pp. Zawiadowcy stacji J. **Reichertowi**, zawiadowcy parowozowni **E. Zimmermanowi** i p. instr. **Dobrowolskiemu** składam podziękowanie za zaszczycenie uroczystości swoją obecnością. Żegnając z żalem mych Kolegów i przełożonych życzę wszystkim powodzenia w dalszej pracy.

Rech Maksymiljan
em. masz. par. Szczakowa.

***

Za zajęcie się mą sprawą oraz za interwencję w DOKP. Kraków o przywrócenie mnie na stanowisko zajmowane przed pójściem do wojska, składam Czcigodnemu Prezesowi Z. Z. M. Okręgu Krakowskiego, kol. **Spytowi** serdeczne podziękowanie.

Gira Jan
pom. masz. par. Tarnów.

***

Pozostając w nieutulonym żalu po stracie żony i matki naszej ś. p. Marji **Skalskiej**, składamy serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi, a w szczególności księdzu proboszczowi Studzińskiemu, orkiestrze kolejowej, kol. Tłuścikowi oraz wszystkim Kolegom, którzy przyszli nam z pomocą w tak ciężkiej chwili.

Władysław Skalski z dziećmi,
masz. par. Sarny.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mężowi mojemu, ś. p. **Własnowolskiemu** Stanisławowi, maszyniście par. Tarnów, a w szczególności Zarządowi Koła Z. Z. M. w Tarnowie i p.p. delegatom Kół z Dębicy, Rzeszowa, Krakowa i Krakowa - Płaszowa, jak niemniej i wszystkim kolegom zmarłego składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Marja Własnowolska.

***

Odchodząc po długoletniej pracy w stan spoczynku żegnam tą drogą Szan. Prezydjum Związku w osobach kol. kol. Borkowskiego, Komorowskiego, Siadaka i Sommerfelda, jak niemniej i doradcę prawnego Związku, p. Żuniaka, życząc im dalszej owocnej pracy w zdrowiu i pomyślności. Równocześnie żegnam kol. Prezesa Okr. Kuczkowskiego i Przew. K. M. Lwów, Köhslinga, oraz cały ogół kolegów-maszynistów, życząc im pomyślności i w jednym silnym i zwartym związku zawodowym Z. Z. M.

Jan Szyjka,
em. maszynista par. Lwów.

ZAMIANA.

Maszynista II kl. parowozowni Kutno, zamieszkały w Pruszkowie zamieni się z Kolegą z Warszawy parowozownia obojętna. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Pruszków, ul. Ołówkowa Nr. 8, m. 2.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona — zł. 400.—, ½ strony — zł. 250.—, ⅓ strony — zł. 180.—, ¼ strony zł. 150.—, ⅛ strony — zł. 85.—, 1/16 strony — zł. 45.—.

Wydawca: Zaw. Zw. Maszyn. Kolej. Red. odpow.: **Henryk Sommerfeldt.**

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.